Nro. 184.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 10go Listopada 1794.

Gazety CLXXVII.

FRANCYA.

Wzmiankowany niedawno odrefs Konwencyi do ludu *Francuzkiego* znayduie powfzechny oklafk; i wzbudził entuzyazm w całym *Paryżu*. Wfzyftkie fekcye miafta tego naftępnie dnia 12.) i 13. przyfzły do Konwencyi, dla okazania fwego ukontentowania i przyrzeczenia filnego wfparcia. Toż famo uczyniły Departament *Paryzki*, *Sąd Rewolucyiny*, i Kaffacyi, tu-

tudzież 12. nowo erygowane deputacye rewolucyine. Wszystkie mniey lub więcey okazały przy tey okoliczności, iż się brzydzą systematem anarchyi, zabóystwa, które tylko u Jakobinów zdaie się bydź wspierane.

Dnia 13. znowu była wzmianka o *Vendee* i wykonanych tam okrucieństwach. *Merlin* przywiódł dowody, że Jenerał Adjutant *Lefevre*, który w *Paimboeuf* kommenderował dnia 24. Stycznia r. b. wydał był rozkaz zatopienia 47. osób starców, kobiet, i dzieci; i że Kapitan *Mace* z 1 kapralem, i 4 gemeynami ten rozkaz nayokrutnieyszym sposobem wykonali. Konwencya dekretowała; aby wszystkie te osoby aresztowane, i Trybunałowi Rewolucyinemu oddane zostały.

Żądano przy tey okoliczności, aby sąd wspomniony rospoczął zaraz procesś członków Deputacyi rewolucyiney w *Nantes*; ponieważ od nich wszystkie wykonane okrucieństwa pochodziły. *Dümont* zaś twierdził, że Deputacya byłaby się tego nie dopuściła, gdyby była nie miała wolności sobie w tém daney od władzy wyższey. Kierował on swą mowę ku by-

bywszym Deputowanym w *Vendee.* Całe zaś zgromadzenie okrzyknęło: *że takim był Carrier* Na to *Dümont*: „ Jeżeli teraz pozostaie systema anarchyi. ieżeli oyczyzna iest w niebespieczeństwie, w tedy całą winę tego noszą okrutnicy którzy się wszelkiemi sposobami chcą ochronić od kary za swoie zbrodnie. Słusznie zaiste można uwielbić zgromadzenia ludu, ale czyż można o takich co dobrego powiedzieć? które występkami są obciążone, gdzie złobróystwo ma prezydencyę, a występek iedynie słuchany bywa? (*Tu były powtórzane oklaski.*) Process Deputacyi w *Nantes* odkryie ważne prawdy. Żądam, aby Trybunałowi rewolucyinemu była moc nasza ścigania i aresztowania wszystkich maiących uczestnictwo okrucieństw popełnionych w *Nantes*, z tym dokładem: aby o tem Deputacyi ocalenia była uczyniona relacya, która Konwencyi będzie proiektowała środki zgodne z sprawiedliwością. „ Ten proiekt z oklaskiem przyięto, i zaraz dekretowano.

Z aresztowanych iuż od roku 60. Deputowanych, przysłało znowu 12. wspolną proźbę, o wypuszczenie siebie na wolność. Tę proźbę czytano dnia 14 Paź-

Października. Członek ieden wyrzekł: że Konwencya popełni zbrodnię, ieżeli dłużey odciągać będzie zastanowienie się nad tem różne czyniono proiekta względem tey okoliczności wątpliwey, która wiele członków musi nabawiać trwogą, które za chwałę poczytywały sobie, bydź uczestnikami rewolucyi Konwencyi dnia 31 Maia.

To pewna: że ieżeli wyrok iaki uczyniony będzie względem 60. aresztowanych Deputowanych, potrzeba będzie razem także rozpocząć procesS *Bryssotynów*, *Zyrondynistòm*, *Lugduńczyków*, *Touloñczyków* i innych Departamentów, które się protestowały przeciw okrucieństwom dnia 31 Maia popełnionym; i dla tego naysurowiey ukarane zostały. Tym czasem dekretowała Konwencya: aby ziednoczone Deputacye dnia 1 *Brummaire* (20 Października) dały Relacye względem aresztowanych, i aby tym czasem oskarżenie, dla ktòrego aresztowani byli, drukowane, po przybiiane, i porozdawane zostało. Członek ieden żądał, aby aresztowanym wolno było na Sessyi bydź przytomnymi, na którey ich oskarżenie będzie czynione: na co podług prawa w tey mierze będącego zezwolono.

Bę-

Będzie więc przedfięwzięty procefs przeciw akcyi dnia 31. Maia, i może bydź, że to przyidzie także do innych Epoch rewolucyi 21 Stycznia, 10 Maia, i innych, w których Jakobini zawfze fprężynami byli.

Laignelot proiektował: aby Kommiffyę z 12. członków erygowano, którąby miała prawo zbierania dowodów o czynnościach tych wfzyftkich, którzy podług powfzechnego mniemania za intrygantów bywaią poczytani. *Thüriot* zaś żądał na to dziennego porządku, ponieważ fą Deputacye maiące moc przyimowania denuncyacyi z tey i owey ftrony, i to dekretowano zoftało.

Zaraz potém piorunował *Bourdon* na *Laignelota* i innych czyniących proiekta miefzaiące Rzplitą, i pobudzaiące tylko od nieprzyiacioł oyczyzny.

Czytano lift w Konwencyi Deputowanych *Bellegarde* i *Lacombe* z *Heeswick* pod 11 Października, z okoliczną relacyą o wzięciu dnia poprzedzaiącego fortecy *Herzogenbufch*. Ztąd okazuie fię: że w tey fortecy 146. armat, 130,000. funtów prochu, 9,000. nowey rę-

ręcznez ſtrzelby, i wielkie magazyny żelaza znaleziono, garnizon zaś w niewolę wzięty składał się z 2500 ludzi.,,

Znaleźliśmy, mówią tam, w tey fortecy naylepſze ſtanowiſko nad *Mozą*, które zabeſpiecza naſze kwatery zimowe, i ułatwia doſtarczenie żywności, którąśmy do tych czas z *Antwerpii* przyſtawiab muſieli. Poznaliśmy iak ieſt ważną rzeczą dla dopięcia naſzych zamiarów opanowanie tey fortecy, i dla tego uſiłowaliśmy iak nayprędzey ią attakować, zanim ieſzcze cięzka naſza artylerya nadeſzła. Jeneralowie naſi bardzo roſtropne poczynili rozrządzenia. Forteca ta w względzie politycznym i woyſkowym nader ważna od ſławnego oblężenia Xięcia *Oranii* trzymaną była za niedobytą. W rzeczy ſamey żadne oblężenie nie było z tylą trudnościami połączone. Na pięć attaków, które umyśnie dla znużenia garnizonu były pomnożone, muſiały bydź kopane rowy dla ſprowadzenia wody, którą oblana była ta forteca, a do tego deſzcz udaremniał naſze zabiegi w kopaniu rowów. Robotnicy naſi na niebeſpieczeńſtwo ognia i wody zawſze wyſtawieni byli. &c. Na koniec przecie zwyciężyło męſtwo i dwa

ſta-

ſtanowiſka *Creveoecur i Herzogenbunſch*, około których *Ludwik XIV.* nadaremnie 16,000. ludzi ſtracił, w przeciągu dni 14. doſtały ſię woyſku; które w nic więcey iak w armaty polowe nie było opatrzone, ciężka bowiem artylleryа naſza aż w dzień Kapitulacyi przybyła. „ Jenerał kommenderuiący *Pichegru* dla ſłabości, która ieſt wypadkiem woiennych trudów, muſi ſię na nieiaki czas oddalić, Jenerał *Moreau* tym czaſem zaſtępuie iego mieyſce. „

POLSKA.

Z *Warſzawy dnia* 14. *Października.*

Excerpt Liſtu z Gniezna zamykaiącego w ſobie okoliczności powſtania *Wielko-Polſkiego.*

Czytaiąc w piſmach publicznych mylne po większey części donieſienia o powſtaniu *Wielko-Polſkiem* dokładnieyſzą o niem wiadomość iako od początku inſurrekcyi iey działaniom przytomny udzielam.

Oby-

Obywatele *Wielko-Polscy* z uczuciem radości powzięli byli wiadomość o inſurrekcyi *Krakowſkiey*. Mimo naywiękſzey oſtrożności Rządu znaleźli ſpoſobność umówienia ſię o śrzodkach złączenia ſię. Jakoż po kilkakrotnych ziazdach do domów prywatnych dnia 21. Sierpnia Obywatele Woiewodztwa *Poznańſkiego* licznie ſię zgromadziwſzy przedſięwzięli iednomyślnie wſzyſtcy iuż dłużey nie odwlekać powſtania, owſzem tenże ziazd za początek związku ſwego mieć poſtanowili. Przytomni w ów czas byli obywatele *Rogalińſki*, *Niemoiewſki*, *Gliſzczyńſki*, *Miaſkowſki*, &c. &c. W ſzczupłey iednak ieſzcze będąc liczbie zaczepać nie mogli nieprzyiaciela, wſzędzie prawie w poblizkości kommendy ſwe maiącego. Pierwſzy ſwóy oboz założyli pod *Srzemem*, gdzie magazyn *Pruſki* do 100,000. Zł. wartuiący zabrali.

Dalſza kontynuacya potém.

Nro.

PATR

Dalſz

ły zb
Rąbi
do In
Komm
nalne